

## Moda na dziewictwo? Autor tekstu: Joanna Zegzuła

**K**ażda wartość, afirmowana, czy też przyjmowana w danym systemie przekonań lub wierzeń, posiada swoisty stopień i rodzaj uznania społecznego. Zjawisko to ugruntowane jest wieloma czynnikami, na przykład takimi jak: epoka, szeroko rozumiane okoliczności, oraz sytuacje, mentalność społeczna, kultura, obyczajowość i wiele innych. Tym samym, znaczenie poszczególnej wartości może ewoluować w świadomości zbiorowej. Mogą także tworzyć się poszczególne środowiska pośród danej zbiorowości o odmiennym nastawieniu do jednej i tej samej wartości, idei czy też koncepcji.

Stosunek do idei dziewictwa także zmieniał swój charakter w świadomości i odbiorze chrześcijan w perspektywie czasowej. Specyficzne ujęcie stanu czystości dziewiczej wykształciło się dla przykładu w średniowieczu.

Jak napisał w swym fundamentalnym dziele Władysław Szumowski, żyjący na przełomie XIX i XX wieku profesor historii i filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyśmienity badacz dziejów nauk medycznych:

"Ideał dziewictwa, będący jedną z podstaw życia klasztornego, jest w ścisłym związku z całą ideologią średniowieczną. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa dziewictwo było czemś wyższym, niż małżeństwo. (...) nie miłość zmysłowa, ale niewinność i dziewictwo czyni życie człowieka podobnym do życia aniołów. Św. Tomasz z Akwinu wyrażał się o małżeństwie, że coprawda nie jest ono grzechem, ale niższego rzędu dobrem.(...) Pomimo zawarcia związków małżeńskich małżonkowie w wiekach średnich żyli nieraz w czystości, a Kościół tego rodzaju właśnie małżeństwa gorliwie popierał, według legendy bowiem chrześcijańskim wzorem powinno być małżeńskie pożycie N. M. P. Wiele też małżeństw znają wieki średnie, w których małżonkowie za obopólną zgodą zachowali do końca życia czystość i dziewiczą niewinność. (...) Również i w Polsce wzorów podobnej doskonałości nie brakowało. Jak wiadomo, takim właśnie było pożycie małżeńskie BOLESŁAWA WSTYDLIWEGO z św. KINGĄ, która nigdy, jak podają kroniki 'ani nogi ani najmniejszej części gołej ciała księcia swego nie oglądała'. Takim było również pożycie siostry BOLESŁAWA WSTYDLIWEGO św. SALOMEI z KOLOMANEM węgierskim.

[1]

A jak jest dziś? Mówi się o modzie na dziewictwo, powstają ruchy młodzieżowe propagujące przedślubną czystość dziewiczą. Przyjrzyjmy się dwóm z nich...

### *True Love Waits* (Prawdziwa miłość czeka)

Interesującym ruchem religijnym, mającym niemalże znamiona zjawiska społecznego, oddziałującego na dość znaczną skalę, jest ruch o nazwie *True Love Waits* (Prawdziwa miłość czeka).

Inicjatywa ta powstała na początku lat dziewięćdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, jako wynik działalności i aktywności pastora baptysty — Richarda Rossa, wśród amerykańskich, chrześcijańskich nastolatków. Następnie, program ten został również przyjęty z pewnymi modyfikacjami i propagowany przez wiele parafii katolickich. Główną ideą tejże wspólnoty jest zachowanie dziewiczej „czystości” przedślubnej, a więc powstrzymanie się przed współżyciem seksualnym do czasu zawarcia małżeństwa. W każdą niedzielę w zborach i kościołach różnych wyznań chrześcijańskich, w obecności rodziców i krewnych tysiące nastolatków składa obietnice „czystości”. Podobne ślubowania odbywają się też na amerykańskich stadionach i zjazdach tego ruchu. Treść owej przysięgi przedstawia się następująco:

„Wierząc, że prawdziwa miłość czeka, zobowiązuję się względem Boga, siebie, rodziny, przyjaciół, przyszłego współmałżonka, przyszłego potomstwa, zachować wstrzeźliwość seksualną, poczynwszy od dnia obecnego do dnia, w którym wstąpię w święty związek małżeński”. [2]

Ruch ten, odnosi się bezpośrednio do idei dziewictwa dla Królestwa oraz do VI przykazania dekalogu - "nie cudzołóż". Apologeci tejże idei powołują się bezpośrednio na słowa jednego z ewangelistów. Albowiem św. Jan pisze w swym Liście następująco:

"Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań. (...)" [3]

W przeciągu kilku miesięcy *True Love Waits* stał się ruchem międzywyznaniowym. Od momentu powstania, ponad dwa miliony młodych ludzi zobowiązało się do trwania w tym stanie. Choć jak wykazały badania naukowców z Uniwersytetów Columbia i Yale, przeprowadzone (w ciągu siedmiu lat) na grupie dwunastu tysięcy nastolatków, którzy podpisali stosowne zobowiązanie, tylko dwanaście procent młodych ludzi dotrzymało złożonej obietnicy. Co więcej, okazało się, że zobowiązanie to wcale nie chroni młodych ludzi przed chorobami wenerycznymi, wręcz przeciwnie nawet. Wśród nich bowiem wykryto zwiększoną aktywność kontaktów oralnych oraz analnych; te z kolei stanowią źródło zwiększonego ryzyka zakażeń. Badacze wykazali także, iż w grupie tej znacznie rzadziej stosowano prezerwatywy podczas pierwszego kontaktu seksualnego, oraz testy wykrywające choroby przenoszone drogą płciową.

Z powyższych danych można wnioskować, że część owych młodych ludzi zaczęła rozumieć stan dziewictwa, do którego się zobowiązali, w dość specyficzny sposób. Uległ bowiem znacznemu zawężeniu zakres znaczeniowy czystości dziewiczej, która przestała rozumiana być jako powstrzymanie się od wszelkiej aktywności seksualnej. Zaczęto pojmować ją jedynie jako wstrzemięźliwość związaną z brakiem utrzymywania seksualnych stosunków heteroseksualnych (waginalnych). W tym świetle kontakty oralno-analne nie stanowiły *tabu*. Czy jednak w związku z powyższymi faktami, nie ma tu miejsca wypaczenie, dewaluacja pierwotnych założeń całego ruchu oraz dziewictwa jako wartości? Wedle mego zdania, powyższe dane ukazują, jak oderwane od rzeczywistości są tego typu ruchy. Potwierdzają one jedynie, że dziewictwo może być wartością bądź też ideałem życia jedynie dla wybranych jednostek.



## Polska inicjatywa — Ruch Czystych Serc

Ruch Czystych Serc (RCS) powstał z inicjatywy dwumiesięcznika „Miłujcie się” i stanowi on bezpośrednie nawiązanie (bądź też polski odpowiednik) do amerykańskiego ruchu *True Love Waits*. Wspólnota ta zrodziła się 3.10.2003 r. W pierwszy piątek miesiąca w parafii Św. Antoniego w Konarzynach. Wówczas to, 12 osób, w tym 3 osoby pełnoletnie, złożyło przyrzeczenie niepodejmowania współżycia seksualnego do czasu zawarcia związku małżeńskiego. Głównym propagatorem Ruchu jest ks. M Piotrowski, redaktor naczelny czasopisma „Miłujcie się”. Zwolennicy tegoż przedsięwzięcia powołują się na tekst biblijny z ewangelii św. Mateusza, który głosi, iż: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”. [4]

Tym samym, zobowiązują się oni trwać w dziewiczej „czystości” (aż do dnia ślubu) oraz do walki o życie w wolności od wszelkich używek i nałogów.

Tekst przyrzeczenia brzmi następująco:

"Jezu, dziękuję Ci, że ukochałeś mnie miłością, która podnosi z największych upadków i leczy najboleśniejsze rany. Oczyść moje serce z wszelkiego zła, które nie pozwala mi doświadczać i cieszyć się darem czystej miłości. Oddaję Ci, Panie, moją pamięć, rozum, duszę, ciało wraz z moją płciowością i przyrzekam nie podejmować współżycia seksualnego do czasu przyjęcia sakramentu małżeństwa. Postanawiam nie czytać, nie kupować i nie oglądać czasopism, programów i filmów o treściach pornograficznych. Przyrzekam codziennie modlić się, czytać *Pismo św.*, regularnie przystępować do sakramentu pokuty, często przyjmować Komunię świętą, oraz żyć według 10 zasad ABC Społecznej Krucjaty Miłości. Panie Jezu, bądź jedynym Panem mojego życia. Ucz mnie zdobywać umiejętność kontrolowania mojego popędu seksualnego i uczuć. Proszę Cię o pomoc, abym unikał(a) wszystkiego, co uzależnia i zniewala, a więc papierosów, alkoholu i narkotyków. (Dziewczeta mogą dodać: 'Postanawiam ubierać się skromnie i w żaden sposób nie prowokować u innych złych myśli czy pragnień'.) Ucz mnie tak żyć i postępować, aby w moim życiu najważniejsza była miłość. Maryjo, Matko moja, prowadź mnie drogami wiary do samego źródła Miłości, do Jezusa, abym zawsze tylko Jemu ufał(a) i wierzył(a). Amen". [5]

W myśl tejże idei, młodzi ludzie zobowiązując się do zachowania abstynencji seksualnej aż do czasu zawarcia związku małżeńskiego, ślubują troskę o trwanie w stanie tzw. łaski uświęcającej. Ponadto przysięgają walczyć o wolność od wszelkich nałogów. Forma wspólnoty jaką przyjęto, stanowić ma źródło wzajemnego wsparcia i zrozumienia.

Patronką ruchu została 16-letnia Karolina Kózkówna, która jak się uważa zginęła tragicznie w obronie swej dziewiczej „czystości”. Żyła ona i mieszkała w czasach I wojny światowej w jednej z polskich wsi. Przez wieś tę niejednokrotnie miejsce miał przemarsz obcych wojsk oraz przetaczanie się frontu. W listopadzie, w biały dzień, żołnierz rosyjski wszedł do chaty Kózków i uprowadził siłą ojca i córkę Karolinę; wyprowadził ich w pole, tam odpędził ojca grożąc bronią zaś dziewczynkę pognął do lasu. Od tego momentu, nikt już jej żywej więcej nie ujrzał. Przez dwa tygodnie nie było żadnej wieści o losie Karoliny. 4 grudnia do domu Kózków wbiegł sąsiad oznajmiając, iż znalazł ich córkę, a raczej jej zwłoki w lesie. Miejsce jej śmierci było oddalone około kilometra od miejsca rozstania z ojcem. Dziewczyna zginęła od licznych ciosów szablą. Na podstawie oględzin pośmiertnych stwierdzono, iż pozostała ona „nietkniętą”. Tym samym uznano, iż jej śmierć, oraz okoliczności jej towarzyszące posiadają wymiar męczeństwa (w imię wartości dziewictwa). W związku z powyższym, ludzie przyjęli, że dziewczynka wolała zginąć, niż stracić swe dziewictwo. W oczach lokalnej ludności, ze względu na tragiczną śmierć, pobożność oraz inne liczne przymioty, zyskała ona znamiona świętej. Jednakże czy była ona nią rzeczywiście? Każda kobieta przecież (bez względu na swą pobożność lub jej brak), w obliczu zagrożenia i przemocy zachowałaby się podobnie, starając się ochronić przed gwałtem (tym bardziej młoda dziewczyna, która była jeszcze dziewicą). Należy zatem zachować zdrowy dystans w ocenie tejże sytuacji. Idąc bowiem podobnym tokiem rozumowania, większość kobiet (wierzących), które znalazły się, bądź też zginęły w podobnych okolicznościach można by poczytywać za święte męczenniczki, orędowniczki swej czystości.

Konkludując, powyżej opisane ruchy młodzieżowe propagujące przedślubną „czystość” dziewczicą jako swoisty styl życia i wartość, mogą być rozpatrywane w świetle swoistego zjawiska społeczno-religijnego. W związku z tym rodzą się następujące konkluzje.

Inicjatywy te z założenia propagują swoiste wzorce religijno-morale, ukazują młodym ludziom pewne priorytety, wymagające wielu wyrzeczeń i poświęceń, ucząc tym samym wytrwałości, hartu ducha, samozaparcia, samodoskonalenia się. Są to swoiste atuty tychże ruchów. Jednakowoż, nie sposób nie zauważyć licznych wypaczeń i wad płynących z afirmowania danego stylu życia. Należą do nich chociażby wspomniane powyżej choroby przenoszone drogą płciową, czy też frustracje seksualne związane z hamowaniem naturalnych popędów i potrzeb seksualnych, a także niedoświadczenie w sferze seksu (w tym - nieznanostwo własnych potrzeb) mogące prowadzić do nieudanego pożycia małżeńskiego. W związku z tym, należy mieć świadomość, że wstąpienie do takiegoż ruchu to nie tylko wybór i realizacja pięknych i wzniosłych ideałów moralno-religijnych, ale także dobrowolna rezygnacja z wielu dóbr i profitów, jakie daje nam własna cielesność i seksualność (której konsekwencje mogą być często tragiczne).

Podobna tematyka na: [Dziewictwo.pl. Raport](#), [Powrót dziewic](#), [Moda na dziewictwo](#)

---

Zobacz także te strony:  
[Katolicyzm, miłość, seks](#)

---

Przypisy:

[1] Władysław Szumowski, *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, s. 198-199, Kraków 1935

[2] [True Love Waits](#) tłum. Joanna Zegzuła

[3] *Pierwszy List św. Jana*, 5: 2-3; w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 1391, w przekładzie z jęz. org., oprac. Zespół Biblistów Polskich, wyd. II, wydawnictwo Pallotinum, Poznań - Warszawa 1971.

[4] *Ewangelia według Św. Mateusza*, 5: 8; w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 1128, w przekładzie z jęz. org., oprac. Zespół Biblistów Polskich, wyd. II, wydawnictwo Pallotinum, Poznań - Warszawa 1971.

[5] [Ruch Czystych Serc](#)

#### **[Joanna Zegzuła](#)**

Doktorantka filozofii na Uniwersytecie Zielonogórskim. Zainteresowania: filozofia i krytyka religii, antropologia filozoficzna, etyka i filozofia kultury.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-11-2005 Ostatnia zmiana: 27-11-2005)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4465>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)